Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc marzec 1924 r. na poczcie: **1282800,— mk.** wekspedycji: **1000000,— mk.** — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż 3 grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, czwartek, dnia 21 lutego 1924 r.** | **№ 23**

ODEZWA
Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego

Statut Banku Polskiego, rozważany na licznych zebraniach przedstawicieli szerokich kół społecznych, poddany ocenie przez ludzi nauki i wybitnych znawców potrzeb życia gospodarczego, został przyjęty przez Rząd, podpisany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i ogłoszony w Dzienniku Ustaw (№ 8 z dnia 25 stycznia 1924 r.). Akt ustawodawczy został dokonany, reszta należy do społeczeństwa, gdyż jego głosy rozstrzygnęły o charakterze prywatnym a nie rządowym Banku Emisyjnego w Polsce. Bank Polski, powołany do regulowania obiegu pieniężnego i ułatwiania kredytów w Polsce, otrzymujący od Państwa najcenniejszy przywilej emisji biletów bankowych, będących prawnym środkiem płatniczym, ma być wzorem większości banków emisyjnych w Europie, prywatną spółką akcyjną. Przy zupełnem zagwarantowaniu przestrzegania interesów państwowych, działalność Banku wolna będzie od wpływów tej lub innej polityki Rządu i prądów politycznych kraju. Walne Zebranie akcjonarjuszów wybiera Radę Banku, zaś Prezydent Rzeczypospolitej mianuje Prezesa Banku, czuwającego nad przestrzeganiem statutu i kierunkiem działalności. Bank Polski przez regulowanie życia gospodarczego kraju, pełnić będzie funkcje państwowe, prowadzonym zaś będzie przez czynniki społeczne. Odpowiedzialność wielka. Zadanie zaszczytne.

Komitet, powołany przez Ministra Skarbu, w myśl art. 91 statutu, do przygotowania organizacji Banku i zebrania kapitału zakładowego, przystępuje do tej pracy w tem przekonaniu, że szerokie warstwy społeczne odczuwają niezwykle ważne znaczenie instytucji, niezbędnej dla uzdrowienia stosunków pieniężnych w Polsce, i przez wydatne poparcie prac Komitetu ułatwią osiągnięcie jego zamierzeń, dążących przedewszystkiem do jaknajszybszego zamknięcia listy akcjonarjuszów już zapoczątkowanej przez Prezydenta Rzeczypospolitej i przez Prezesa Rządu.

Warunki zapisów na akcje Banku Polskiego

1) Głównem miejscem przyjmowania zapisów i wpłat na akcje Banku Polskiego są oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej. Pozatem przyjmują zapisy i wpłaty na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w charakterze pośredników te instytucje finansowe, które zgłoszą gotowość przyjmowania zapisów i otrzymają do tego upoważnienie od Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

2) Wpłaty na akcje Banku mogą być dokonywane:

a) monetami złotemi, które oblicza się podług równi monetarnej w stosunku do złotego (= frankowi złotemu) a zatem 100 złotych = 100 frankom unji łacińskiej = 81 markom niemieckim = 37,5 rublom rosyjskim = 95,2 koronom austrjackim = 19,30 dolarom Stanów Zjednoczonych Ameryki = 48 guldenom holenderskim = 72 koronom skandynawskim = 3,965 funtom sterlingów.
(Monety winny być nieuszkodzone i niezatarte.)

b) złotem w sztabach, opatrzonych próbą Głównego Urzędu Probierczego, przyczem 1 gram czystego złota przyjmuje się jako 3,444 złotego (złoto w sztabach przyjmuje się wyłącznie w Oddziale Głównym Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Warszawie).

c) walutami zagranicznemi i dewizami, t. j. banknotami zagranicznemi, oraz czekami i wpłatami na zagranicę, podług równi 100 złotych = 19,30 dolarom Stanów Zjednoczonych.

Sumy, wniesione w funtach sterlingach, guldenach holenderskich, koronach szwedzkich, norweskich i duńskich, frankach szwajcarskich, francuskich i belgijskich, koronach czeskich i austrjackich, lirach włoskich i dolarach kanadyjskich, będą przeliczane na dolary Stanów Zjednoczonych podług kursu dnia na podstawie notowań giełd zagranicznych.

3) Nadwyżki wpłat wypłaca się w markach polskich podług kursu dnia. Np. subskrybentowi wnoszącemu 100 dolarów na 5 akcji Banku Polskiego (500 złotych po 19,30 za 100 = 96,50 dolarów), wypłaca się w markach polskich równowartość nadwyżki, wynoszącej 3,50 dolarów.

4) Od wpłat dokonywanych w czekach i wpłatach na Nowy York, począwszy na 20.000, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa będzie bonifikowała odsetki 3% rocznie za czas od dnia wpływu dewiz do dnia przejęcia Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej przez Bank Polski. Obliczone odsetki zostaną wypłacone akcjonarjuszom przez Bank Polski.

5) Zapisy oraz wpłaty na akcje Banku będą przyjmowane do 31 marca 1924 r.; Komitet organizacyjny może jednak zamknąć listę zapisów wcześniej.

6) Należność za akcje do 25 sztuk winna być wniesiona jednocześnie z zapisem. Zapisujący się w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej na większą ilość akcji mogą przy zapisie wpłacić, oprócz całkowitej należności za 25 akcyj, 25% pozostałej sumy, resztę zaś winni wnieść przed 31 marca 1924 r. lub w terminie 10-dniowym po ogłoszeniu wcześniejszego zamknięcia zapisów.

7) Subskrybenci, którzy nie wnieśli całej należności w terminie oznaczonym w punkcie 6, tracą prawo do otrzymania niezapłaconych całkowicie akcyj, wpłacona zaś zaliczka przypada na pokrycie kosztów założenia Banku.

8) W razie nieprzyjęcia w całości lub częściowo zapisu przez Komitet Organizacyjny, zwraca się subskrybentowi złożone wartości w całości lub częściowo w wysokości odpowiadającej nieprzyjętemu zapisowi.

9) Komitet Organizacyjny wydawać będzie subskrybentom Świadectwa tymczasowe w zamian kwitów, za pośrednictwem Oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, względnie banków pośredniczących po zamknięciu zapisów, o czem nastąpi ogłoszenie w „Monitorze Polskim" i w innych pismach.

Warszawa, dnia 26-go stycznia 1924 r.

Komitet Organizacyjny Banku Polskiego.

Stan. Karpiński, prezes. X. Stan. Adamski. Zygmunt Chrzanowski. Dr. Jan Kanty Steczkowski. Dr. Fr. Stefczyk.

Po Konferencji Bałtyckiej

Warszawa, 18. 2. Dnia 16 i 17 lutego 1924 odbył się w Warszawie kolejny zjazd min. spraw zagranicznych Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski. Po rozważeniu ogólnej sytuacji politycznej i biorąc pod uwagę konieczność utrzymania pokoju na podstawie obowiązujących traktatów, jak również potrzebę rozwoju stosunków ekonomicznych pomiędzy temi państwami a Europą Wsch. ministrowie stwierdzili jednomyślność czterech rządów co do szczerze pokojowych zamierzeń ich polityki oraz potrzeby dalszego porozumiewania się w sprawach, obchodzących wymienione cztery państwa.

Konferencja przyjęła projekt konwencji arbitralnej, który po odzyskaniu aprobaty zainteresowanych rządów winien być podpisany w najbliższym czasie, postanowiła kontynuować pracę zacieśnienia stosunków politycznych i ekonomicznych przez zawarcie odnośnych traktatów i konwencyj. Ustaliła również potrzebę dalszej współpracy w uzgodnieniu akcji i spraw, dotyczących Ligi Narodów.

W celu dalszego poznania krajów i ułatwień prasowych, postanowiono zwołać do Warszawy konferencję, mającą się zająć ulepszeniami komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej przez zniżenie opłat oraz nawiązania bezpośrednich stosunków agencyj telegraficznych czterech państw. Postanowiono uwzględnić nawiązania kontaktu w sprawach intelektualnych, naukowych, artystycznych, sportowych, turystycznych itp. między Estonją, Finlandją, Łotwą i Polską.

Uznano też za pożądane zorganizowanie konferencji informacyjnej w zakresie prawnym oraz wymiany między instytucjami kodyfikacyjnemi wspomnianych krajów. Konferencja przyjęła do wiadomości oświadczenie rządu polskiego o gotowości zaofiarowania biura informacyjnego i prasowego polskiej Komisji kodyfikacyjnej w Warszawie pomocy przy realizacji projektów ustaw.

Następny zjazd ministrów na wniosek rządu finlandzkiego ma się odbyć w Helsingforsie.

Warszawa, 18. 2. Min. spraw zagr. Estonji i Łotwy pp. Ackel i Sehja nadesłali z Turmontu na ręce ministra Spraw Zagr., p. Zamoyskiego depeszę następującej treści:

Opuszczając ziemię polską, spieszymy złożyć podziękowanie za przyjazne i świetne przyjęcie, którego doznaliśmy w stolicy Pańskiej Ojczyzny. Zachowamy najlepsze wspomnienie z pobytu w Polsce i doskonałej współpracy z Waszą Ekscelencją.

O ludzi mocnych przekonań

B. min. oświaty w gabinecie polskiej większości p. prof. St. Grabski poświęcił w „Słowie Polskiem" szereg artykułów wychowaniu narodowemu. W jednym z artykułów omówił prof. Grabski sprawę wychowania charakterów, słusznie uważając to zagadnienie za jedno z najważniejszych zadań, jakie sobie winno stawiać polskie szkolnictwo. Profesor Grabski zwraca uwagę, że „w przeciągu tylu wieków naszej historji mieliśmy ledwo kilku ludzi całkowitych, umiejących wbrew wszelkim przeszkodom swą wolę przeprowadzić". Wskutek tej słabości i miękkości charakterów nie mogły powstać w Polsce rządy silne, trwałe zamierzające konsekwentnie do oznaczonych celów.

„Przyczyną kurczenia się granic Rzplitej, które zaczęło się już za synów Kazimierza Jagiellończyka a skończyło się rozbiorami, był przedewszystkiem brak silnych, umiejących swą wolę narzucać masie szlacheckiej rządów, a rządy były chwiejne — bo w warstwie rządzącej przeważały niezdecydowane, połowiczne charaktery, wśród których wyjątkowo trafiali się ludzie cali, nie znający kompromisu ze swem sumieniem."

Lecz, czy obecnie dzieje się lepiej? Czy siłą i trwałością woli dorównujemy naszym sąsiadom?

„Ludzie mocnych przekonań, nie odstępujący od nich dla „świętej zgody", umiejącej przeciwstawiać się nastrojom opinji, nieustępliwi w przeprowadzeniu tego, co uważają za konieczne dla Polski i bezwzględni w zwalczaniu szkodliwej dla państwa roboty — są naogół nie lubiani. Szanuje się ich, po śmierci wyrażają im uznanie nawet ideowi przeciwnicy, jak n. p. ś. p. księdzu Lutosławskiemu — ale stara się ich niedopuścić do decydującego wpływu na sprawy publiczne. Zarówno w życiu politycznem, jak i we wszelkiego rodzaju stowarzyszeniach — kierownicze stanowiska powierzane są najchętniej ludziom kompromisowym, nieupierającym się zbytnio przy swem zdaniu. Łatwiej znosi się bezwzględność w dążeniu do osobistej karjery, jeśli towarzyszy jej ustępliwość wobec cudzych poglądów, niż bezwzględność przekonań".

Otóż musimy dążyć zasadniczej reformy charakterów przez wychowanie nowego pokolenia na nowych zasadach.

„Osiągniemy to, gdy w podstawie wychowania młodzieży postawimy kształcenie 1. wyraźnych, zdecydowanych zamiłowań, zarówno w nauce, jak lekturze, choćby w sporcie 2. wytrwałość w raz obranym kierunku pracy. 3. wewnętrznej szczerości przekonań, by czyny były w zgodzie z wygłaszanemi zasadami, 4. pogardy dla frazeologji ideowej, niestwierdzanej żadnym ofiarnym czynem, 5. silnej koleżeńskiej opinji bezwzględnej w zwalczaniu wszelkiego zła i wszelkiej małoduszności, 6. prawdziwego ducha religijnego, a nadewszystko 7. głębokiego poczucia, że nie Polska dla Polaków, lecz Polacy dla Polski."

Wyciąg z Orędownika Urzędowego

na powiat wrzesiński

Do wszystkich płatników podatku majątkowego, zamieszkałych w powiecie wrzesińskim.

Rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 stycznia 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5 poz. 38 z 1924 r.) zarządzony został pobór drugiej zaliczki na podatek majątkowy w następujących terminach płatności:

Pierwsza rata od 25 I. 24 do 25 II. 24 r.

Druga rata od 26 II, 24 do 26 III. 1924 r.

Art. 8 cytowanego powyżej rozporządzenia Pana Prezydenta brzmi:

„Kwoty zaliczki, nie uiszczone w terminach płatności (art. 5 Min. rozp.) będą ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie oraz kosztami egzekucyjnemi określonemi w ustawie z dnia 29 III. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 189).“

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, wzywam wszystkich płatników, zamieszkałych na terenie powiatu wrzesińskiego do terminowego zapłacenia należności i zaznaczam, że w razie stwierdzonego niezapłacenia, stosował będę wszelkie środki przymusowe celem ściągnięcia przypadających do zapłacenia należności.

Dla wiadomości zaznaczam, że (w razie potrzeby) do opieszałyzh płatników będą zastosowane najsurowsze środki egzekucyjne, nie wykluczając sekwestru inwentarza i ściągania zaliczki przy pomocy podległych mi organów. Będąc jednakże przekonania, że zamieszkali na terenie powiatu wrzesińskiego płatnicy, w zrozumieniu sprawy (naprawa skarbu) nie dadzą powodu do stosowania ostrzejszych środków. Jestem przekonany, że w chęci dopomożenia skarbowi państwa i celem zrealizowania dążeń do naprawy skarbu (nie ze względu na przymusowe środki, a z własnej chęci płatnicy) nie czekając końca terminu płatności, zapłacą wyznaczone im do zapłacenia kwoty, przyczyniając się temsamem do ustalenia i unormowania stosunków.

Równocześnie polecam Pp. Burmistrzom miast i Pp. Komisarzom Obwodowym jaknajszybciej załatwić wszelkie sprawy, obciążające organa egzekucyjne w tym celu, by w razie potrzeby możnabyło organa te (egzekucyjne) zużyć bez zwłoki do przymusowego ściągania podatku majątkowego.

Rozporządzenie

Wojewody Poznańskiego z dnia 23-go stycznia 1924 r. L. 353/24 Zp. tyczące się zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu zarazy płucnej bydła rogatego.

W celu ochrony przeciw zarazie płucnej bydła rogatego zarządzam na zasadzie § 194 rozporządzenia weterynaryjno-policyjnego (V. A. V. G.) i zarazem rozporządzenia wykonawczego z 1 maja 1912 r. (R. u. St. Aus. dodatek do nr. 105) do niemieckiej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 26 czerwca 1909 (Dz. u. p. str. 519) oraz § 1 (3) pruskiej ustawy wykonawczej z 25 lipca 1911 (Zb. ust. str. 149) i reskryptu Ministerstwa Rolnictwa z 30 sierpnia 1923 L. 2971 W. II co następuje:

Ustanawiam obwody obserwacyjne z powodu zarazy płucnej bydła rogatego z mocą w brzmieniu powołanego paragrafu 19/4 a mianowicie:

A.

Ścisły obwód obserwacyjny.

Do tego obwodu wcielam następujące miejscowości powiatu Wrzesińskiego:

Babin, Chwałkowice, Kornaty, Słomczyce, Janowo Strzałkowo, Szemborowo i Bierzglin.

Z tego obwodu obserwacyjnego nie wolno wyprowadzić (wywieść, wypędzić, wynieść) bydlęcia rogatego inaczej, jak tylko za pisemnem zezwoleniem właściwego starosty i świadectwem powiatowego lekarza weterynaryjnego i to tylko na rzeź z zastrzeżeniem, że po uboju będzie zbadane przez urzędowego lekarza weterynaryjnego. Swiadectwo może być wydane tylko na podstawie wyniku zbadania wszystkiego bydła rogatego dotyczącej zagrody i uznanie go za zdrowe, a okoliczność ta winna być uwidoczniona w świadectwie.

B.

Dalszy obwód obserwacyjny.

Do tego obwodu wcielam:

Wszystkie miejscowości Komisarjatów obwodow. Września i Strzałkowo i miejscowość Zberki Komisarjatu obwodow. Miłosław.

Z tego obwodu obserwacyjnego wolno wyprowadzić (wywieść, wypędzić, wynieść) bydło rogate tylko za pisemnem pozwoleniem miejscowej władzy policyjnej i świadectwem powiatowego lekarza weterynaryjnego, wydanem na podstawie wyniku dokładnego zbadania wszystkiego bydła rogatego odnośnej zagrody i uznania go za zdrowe, co winno być uwidocznione w świadectwie. Bydło wyprowadzone przy ścisłem zastosowaniu się do powyższego przepisu nie podlega już na obszarze Województwa Poznańskiego dalszemu ograniczeniu.

C.

W obydwóch obwodach obserwacyjnych (A, B) nie wolno odbywać targów na bydło rogate.

D.

Starostwo wzgl. miejscowa władza policyjna może dać pozwolenie na wyprowadzenie (wywóz) bydła rogatego z obwodów obserwacyjnych tylko do miejscowości leżących w obrębie Województwa Poznańskiego. Na wywóz bydła rogatego z tych obwodów poza granice Województwa Poznańskiego, potrzeba pozwolenia Województwa.

E.

Powiatowy lekarz weterynaryjny może pod osobistą odpowiedzialnością przekazać od wypadku do wypadku lub czasowo zbadanie bydła rogatego i wydanie świadectwa w wypadkach przewidzianych pod A i B rozporządzenia innemu godnemu zaufania lekarzowi weterynaryjnemu, musi jednak zawiadomić o tem dość wcześnie władzę uprawnioną do udzielenia pozwolenia na wyprowadzenie bydła rogatego z obwodu obserwacyjnego.

Zarazem przypomina się, że po myśli rozporządzenia z 20 września 1923 L. 7584 I. D. ogłoszonego w Dzienniku urzędowym Wojew. Pozn. z 20 X 23 nr. 42 w wypadkach przewidzianych w tem rozporządzeniu (II/1 jest potrzebne na każde bydlę rogate bez względu na wiek a więc i **na cielę** jednostkowe świadectwo pochodzenia, wydane w przepisany sposób. Posiadacz książki kontrolnej bydła rogatego obowiązany jest, postarać się zawsze o potwierdzenie w uwadze książki odbioru wzgl. uboju sprzedanego wzgl. poddanego rzezi bydła. Wobec tego uprawniony do wydania świadectwa pochodzenia winien zawsze przed wydaniem świadectwa pochodzenia na bydlę nabyte przez rzeźnika lub handlarza sprawdzić, czy posiada on przepisaną książkę kontrolną i czy ona zawiera wymagane potwierdzenia co do wszystkich pozycji, a w razie braku książki lub potwierdzeń odmówić wydania świadectwa, wstrzymać wyprowadzenie bydlęcia, książkę, o ile jest, odebrać i przedłożyć właściwej przełożonej władzy. Wobec tego, iż w celu poddania przepisanemu badaniu urzędowego lekarza weterynaryjnego każdego bydlęcia rogatego przeznaczonego na ubój z powodu choroby wewnętrznej lub padłego wskutek takiej choroby winien posiadacz o każdem takiem zachorowaniu lub padnięciu donieść zaraz (VIII) właściwej władzy policyjnej, względnie dotyczącemu lekarzowi weterynaryjnemu, a bydlę przechować aż do jego przybycia, **nie wolno bez zezwolenia władzy policyjnej** na bydło dotknięte chorobą wewnętrzną wydać świadectwa pochodzenia ani go wyprowadzić (wywieść, wynieść, odpędzić) z zagrody choćby nawet na zabicie w najbliższej rzeźni.

F.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które zacznie obowiązywać z **dniem 1 lutego 1924 r.** będą karane po myśli przepisów karnych dział III. powołanej na wstępie ustawy niemieckiej o zaraźliwych chorobach zwierzęcych.

G.

Z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia tracą moc obowiązującą wszystkie rozporządzenia Województwa oraz wydane na podstawie upoważnienia Wojewódzkiego zarządzenia starostw, o ile dotyczą stworzenia obwodów obserwacyjnych z powodu zarazy płucnej bydła rogatego.

Rozporządzenie weterynaryjno-policyjne P. Wojewody w sprawie utworzenia obwodów obserwacyjnych w powiecie tutejszym z powodu zarazy płucnej u bydła rogatego podaję do wiadomości, które musi być bezwzględnie stosowane i przestrzegane, gdyż przewinienia podlegają surowemu ukaraniu.

Z dniem ogłoszenia tego rozporządzenia znosi się wydane w tym przedmiocie rozporządzenie weterynaryjno-policyjne z dnia 15 III 23 r. ogłoszone w Orędowniku Urzędowym nr. 10 str. 37 a wszystkie miejscowości Komisarjatu obwodowego Miłosław prócz Zberek, przestają istnieć jako dalszy obwód obserwacyjny.

Natomiast wszystkie miejscowości Komisarjatu obwodowego Strzałkowskiego i Wrzesińskiego pozostają nadal jak dotąd dalszym obwodem obserwacyjnym

Wydanie świadectw pochodzenia na wyprowadzenie bydła z tego obwodu może nastąpić jedynie po okazaniu się zezwoleniem przewidzianym w przepisie punktu B. rozporządzenia P. Wojewody.

Nie wolno zatem wyprowadzać z tego obwodu ani dopuścić do obrotu bez takiego zezwolenia.

Wyprowadzenie **bydła z ścisłego obwodu obserwacyjnego** wzgl. wprowadzenie do tego obwodu jest zupełnie wzbronione (vide: przepis punktu A rozporządzenia p. Wojewody).

Pp. Burmistrzowie, Przewodniczący (sołtysi) gmin i obszarów dworskich zobowiązani są pozatem przy wydawaniu świadectw pochodzenia na bydło rogate stosować jaknajściślej postanowienia ostatniego ustępu przepisów punktu E rozporządzenia.

Zakaz odbywania targów na bydło rogate w powiecie tutejszym podtrzymuje się nadal aż do odwołania.

Pana Tadeusza Plewkiewicza, posiedziciela ziemskiego w Słomczycach, mianuję przewodniczącym obszaru dworskiego Słomczyce.

Uchwałą Zarządu Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych przydzielono powiat tutejszy do okręgu IX. z siedzibą w Jarocinie.

Naczelnikiem tego okręgu wybrano p. Kazimierza Szadkowskiego z Jarocina, który przyjął zarazem funkcję Instruktora Okręgowego.

Pana Sz., jako naczelnika okręgu, upoważniono do przeprowadzania lustracji straży pożarnych, rewizję przyrządów pożarniczych i ćwiczenia drużyn straży pożarnych w powiecie tutejszym.

„Polski” papież

Dwuletnią rocznicę koronacji Piusa XI., którego w Rzymie zwią polskim papieżem, obchodzono w Polsce nader uroczyście. Z tej okazji w „Kurjerze Warszawskim“ skreślił ks. W. Kępiński historję pobytu jego w Polsce oraz życzliwość, okazywaną nam wtedy, której i teraz coraz to nowe daje dowody.

„Dwunasty luty — to data, która głęboko tkwić powinna w sercu każdego katolika, a w szczególności Polaka-katolika. Jest to bowiem data koronacji papieża Piusa XI., którego wieczne miasto powszechnie zwie mianem „papa polacco“.

„Arete un Papa polacco“ — „macie papieża Polaka“, to pozdrowienie, którym wita Watykan każdego przybywającego pielgrzyma polskiego. A jakże radosne i miłe dla serca polskiego to powitanie. Jakże w swej istocie prawdziwe. Choć bowiem nie urodzeniem, lecz sercem czuje się ojciec święty być Polakiem. Z dumą też powiedzieć możemy, że papież ten jest papieżem prawdziwie naszym. Czy bowiem okoliczności, w jakich powołany został na nuncjusza, czy jego pobyt i prace w Polsce, czy wreszcie rządy na Stolicy Piotrowej rozważymy, wszędzie i wszystko mówi, że nazwa „Papa polacco“ jest Piusowi XI. właściwą, jest jego — niekłamaną.

Dokumenty, poprzedzające wybór mons. Ratti'ego na nuncjusza w Polsce, stwierdzają, że wyborem tym miłość i uznanie dla naszej ojczyzny kierowało. Oto, jakiem okiem patrzy na Polskę ówczesny papież Benedykt XV. Gdy losy wojny stanowczo szalę zwycięstwa na korzyść ententy przechyliły, i pokój oczekiwany zaczynał się zbliżać, papież Benedykt XV., podówczas Kościołem rządzący, zwrócił się do kierowników narodów walczących z wezwaniem, aby, porządkując w duchu słuszności i sprawiedliwości sprawy Europy, nie zapomnieli o ziemiach, należących do dawnego Królestwa Polskiego, któremu szlachetne tradycje dziejowe i cierpienia znoszone, przedewszystkiem podczas wojny obecnej, słusznie zgotować powinny sympatję narodów. (Ob.: Orędzie papieża Benedykta XV. w sprawie pokoju 1 sierpnia 1917 r.)

Potem powstała Polska. Papież Benedykt XV. w samem jej zaraniu pospieszył, aby pierwszy wyrazić swą radość i pobłogosławić jutrzence naszej niepodległości.

Chcąc dalej dać dowód swej stałej dla Polski miłości, wynosi dwóch z przodujących jej biskupów do godności kardynalskiej i w liście, zwiastującym to wyniesienie, pisze, iż historja „złotemi głoskami zapisała zasługi Polski względem religji chrześcijańskiej i europejskiej cywilizacji, atoli — niestety! — musiała także zapisać, jak Europa za to niegodziwie się jej odpłaciła“. (Ob.: Orędzie Ojca św. do narodu polskiego z 15 października 1918 r.)

Gdy potem nawała bolszewicka groźną być dla nas zaczynała, — wystarcza przeczytać to, co pisze papież Benedykt XV. w swych listach do kardynała Pompili, prosząc o modlitwę za Polskę, gdy Bolszewicy stali u wrót Warszawy, lub też list jego, gdy Polska wreszcie od nawały oswobodzona została, gdzie z każdego słowa tryska radość i szczęście, że Bolszewicy pokonani i Polska ocalona. Z tych przytoczonych tu dowodów łatwo poznać, jakie uczucia i myśli ożywiały ojca świętego, gdy zamierzał przystąpić do wyboru człowieka, któryby w Polsce godnie zastępował. I wybór padł, lecz nie na zawodowego dyplomatę, lecz na skromnego, choć uczonego i rozumnego prałata, któremu wśród ksiąg i dzieł sztuki płynęło życie jasno i cicho. „Wielki znawca ludzi, odnowiciel potęgi i dyplomatycznego wpływu Stolicy święcej Benedykt XV. postanowił cichego mędrca rzucić w ognisko politycznych zapasów, stawiając go u steru tworzącej się organizacji polskiego Kościoła“. Wybrańcem tym był monsignor Achilles Ratti, prefekt bibljoteki watykańskiej, dzisiejszy Pius XI. Na nim spoczęła „ręka Pańska“, bo wyrywając tego szlachetnego męża z jego zacisza i spokoju, wiedział ojciec św., że w jego osobie da Polsce przyjaciela, pełnego sprawiedliwości i miłości. To też, posyłając go, napisał ojciec św. do biskupów polskich: „Aby wam dać dowód szczególnej naszej ku wam łaskawości i pieczy, jaką wasze prace otaczamy, niemałe im dajemy publiczne świadectwo, posyłając do was ukochanego syna Achillesa Ratti“. Odtąd mons. Ratti oddał duszę swą i serce Polsce. Polska stała się dla niego drugą ojczyzną. Wierności jej dochował, dochowuje i dzisiaj, zasiadając na Stolicy Piotrowej!

Jakim był dla nas, jako wizytator, a następnie nuncjusz, stwierdzi dostatecznie pamięć tych dni, które pośród nas spędził. Widzieliśmy, jak wszystko z nami dzielił, jak sam osobiście we wszystko wnikał, jak o wszystko, co tylko dotyczyć nas mogło, sam zabiegał. Nie będzie przesadą powiedzieć tu, że był wszystkiem dla wszystkich. Stanowczość, z jaką bronił nas wobec Niemców-optantów, wiara, jaką pokładał w nas w chwilach nawet najkrytyczniejszych, że przypomnę pozostanie jego pośród nas podczas najścia bolszewików, gdy inni przedstawiciele państw zagranicznych Warszawę opuścili, nuncjusz Ratti, ufny w moc ducha naszego i heroizm oręża, pozostał, dzieląc pospołu z nami nasze radości i obawy. Przyszły potem czasy sprawiedliwego i słusznego porządkowania Europy, a z nią ustalenia granic naszej Ojczyzny. I tutaj ówczesny nuncjusz stara się i zabiega, aby jego druga ojczyzna pokrzywdzona nie była. Niestety, nie wszystko idzie po jego myśli. Jego dobre chęci i czyny są tłumaczone opacznie. Nie zraża się tem bynajmniej, lecz w imię miłości tej drugiej ukochanej ojczyzny walczy dalej.

Wreszcie nadchodzi chwila, że Stolica Apostolska w uznaniu jego prac i zasług mianuje go kardynałem, arcybiskupem Medjolanu. Opuszcza nas tedy monsignor Ratti, lecz serce swe z nami zostawia. Nie zapomina o nas i w Medjolanie i, obejmując rządy tą decyzją, w swym pierwszym liście pasterskim poświęca ustęp pochlebnemu o nas wspomnieniu. Zrządziła Opatrzność, że w pięć miesięcy zaledwie po ingresie w Medjolanie zostaje obrany papieżem. I na Stolicy Piotrowej nie zrywa ze swą nową drugą ojczyzną. Pius XI. pozostaje polskim biskupem, jak sam siebie chętnie nazywał, przez Polaka konsekrowany, z Polski powołany przez Medjolan na Watykan.

Jak daleko zachował ojciec św. uczucie dla nas jako Namiestnik Chrystusowy, niechaj posłużą te słowa, które po swej elekcji wypowiedział do naszych kardynałów: „Miłuję zawsze drogą mi Polskę i błogosławię jej. Powiedźcie Polakom, iż kochałem i nadal kochać będę drogą Polskę.“

Mijają dwa lata rządów Piusa XI., pełne niezbitych dowodów jego dla Polski łaskawości, czy to w formie zainteresowania, jakiem darzy każde zachodzące u nas zdarzenie, czy też w postaci darów, jakich Polakom nie szczędzi Tak więc nazwa „Papa polacco“ aż nadto, odpowiednie do osoby Piusa XI., znajduje w historji faktów swe uzasadnienie. Niech tedy zbliżająca się rocznica koronacji Piusa XI. ożywi w nas ducha ufności. Temu, który tak chętnie przyjmuje miano biskupa polskiego, aby z wiarą w jego umysł i serce ojcowskie wyglądać tej chwili, kiedy się urzeczywistni to, co w swej pierwszej encyklice zapowiedział: „Pax Christi i regnum Christi“.

Błogosławieństwo Papieskie

Warszawa, 16. 2. Prezydent Rzeczypospolitej wystosował następującą depeszę do J. Sw. Ojca Sw. Piusa XI. z powodu rocznicy koronacji:

Rocznica koronacji Waszej Swiątobliwości ożywia na nowo w sercach polskich wspomnienia, łączące nasz kraj z Waszą Swiątobliwością i daje mi sposobność ponowić wyrazy uczuć synowskiej czci i szczerego przywiązania, które żywię wraz z narodem polskim dla Dostojnej Osoby Waszej Swiątobliwości, składając gorące życzenia pomyślności dla Najwyższego Pasterza, oraz, aby Jego panowanie długie i pełne chwały było dla Kościoła i narodów erą pomyślności i pokoju. (—) Wojciechowski.

W odpowiedzi na powyższą depeszę p. Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następujący telegram:

Miłe wspomnienia, które łączą Nas z Polską ze szczególniejszą życzliwością każą nam przyjąć uczucia i życzenia, którym W. E. tak uprzejmie dała wyraz. Dziękując Jej za te nowe świadectwa synowskiego przywiązania, ze Swej strony wyrażamy gorące życzenia osobistego Jej szczęścia oraz rosnącej pomyślności dla szlachetnego i drogiego narodu polskiego, któremu z serca udzielamy błogosławieństwa.

(—) Papież Pius XI.

W dniu 7 stycznia 1924 r. dokonano wyboru nowego sołtysa w gminie Zajezierze, na którym wybrano sołtysem i poborcą podatków p. Walentego Krzyżostaniaka zamieszkałego w Zajezierzu.

Wybór ten zatwierdzam.

Czas urzędowania trwa przez trzy lata od dnia zatwierdzenia.

Wydział Powiatowy na posiedzeniu swoim w dniu 26 stycznia 1924 roku uchwalił następującą taksę desinfektorską z ważnością od 1 stycznia 1924 r.

za desinfekcję 1 do 2 pokoi	2,00 złote p.
„ „ 3 do 4 „	4,00 „
„ „ 5 pokoi	6,00 „
za każdy dalszy pokój po	2,00 „

Koszta za desinfekcję są płatne w równowartości w markach polskich według kursu franka złotego podanego w dniu zapłaty przez Powiatową Kasę Komunalną we Wrześni.

Oprócz tego pobiera się faktyczne koszta podróży desinfektora i djety dzienne w wysokości przy desinfekcjach poniżej 6 godzin 0,50 złotego, powyżej 6 godzin 1,00 złotego p.

Z ważnością od dnia 1 stycznia 1924 r. ustalono za czynności ogrodnika powiatowego odszkodowanie jak następuje:

dla członków towarzystwa ogrodniczego dziennie	6,00 złp.
dla mieszkańców powiatu wrzesińskiego i powiatów sąsiednich dziennie	9,00 złp.

Powyższe opłaty są płatne zaraz na ręce ogrodnika powiatowego w równowartości w markach polskich według kursu franka złotego.

Właścicielom, dzierżawcom lub odpowiedzialnym kierownikom aptek publicznych i domowych oraz szpitalnych z prawem sprzedaży lekarstw zwraca Urząd Wojewódzki uwagę na rozporządzenie Ministerstwa Zdrowia Publicznego z dnia 27 listopada 1923 r. w przedmiocie wydawania z aptek środków leczniczych oraz określenia ich ceny (Dziennik Ustaw 129 z dnia 18 grudnia 1923 r.).

Min. Spraw Wojskowych podaje do wiadomości, iż obecnie wpływają **bezpośrednio** do Min. Spraw Wojsk. w dużych ilościach skargi na decyzje niższych instancji poborowych, sprzeciwia to się zupełnie art. 115 Tymczasowej ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, w myśl którego wszelkie skargi na decyzje I. i II. instancji złożone być muszą w przynależnych Powiatowych Komendach Uzupełnień, które w określonym terminie przedkładać je będą Szefostwu Pob. przy D. O. K. jako II. instancji wzgl. Min. Spraw Wojsk. jako III. instancji.

Skargi bezpośrednio przedkładane Min. Spraw Wojsk. w myśl pkt 4 Tymcz. instrukcji dla władz poborowych nie będą rozpatrywane przez M. S. W., które po zebraniu większej ilości takich skarg, przesyłać je będzie raz każdego miesiąca do odnośnych D. O. K. celem zwrotu petentom z zaznaczeniem, że skargi należało złożyć tej władzy, która zaskarżone orzeczenie wydała, i że skargi składane bezpośrednio do Min. Spraw Wojsk. rozpatrywane być nie mogą.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 114 Tymcz. Ustawy o powsz. obow. służby wojsk. decyzje i zarządzenia Powiatowych Komend Uzupełnień wolno osobom interesowanym zaskarżyć do Szefostwa Poboru D. O. K. czyli instancji II. w terminie dwutygodniowym od daty ich ogłoszenia.

Decyzje i zarządzenia II. instancji czyli Szefostwa Poboru D. O. K. mogą w myśl art. 116 Tymcz. Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej osoby interesowane zaskarżyć drogą przez przynależną P. K. U. do Min. Spraw Wojsk. w terminie miesięcznym od daty ich ogłoszenia.

Przypomina się, że, stosownie do art. 117 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk., wniesienie skargi nie wstrzymuje bynajmniej wykonania zaskarżonej decyzji.

Podaję do wiadomości, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej pismem okólnem z dnia 6 stycznia 1924 r. nr. 35/II zawiadomiło o udzieleniu pożyczek rolnikom poszkodowanym przez wypadki żywiołowe, na odbudowę zniszczonych gospodarstw, przyczem interesowanych należy skierować wprost do Państwowego Banku Rolnego w Warszawie przy ul. Traugutta 11.

W okólniku Ministerstwo zaleca jednak uświadamianie szerokich kół ludności o konieczności i pożytku ubezpieczania budynków oraz zasiewów, ponieważ to są jedyne sposoby, które dają możność jak najwydatniejszego pokrycia strat osób, dotkniętych klęską żywiołową, zaś państwowa pomoc w obecnych warunkach nie może być wystarczającą.

Nadmieniam, że po myśli omawianego okólnika:

a) Bank rolny ma udzielać pożyczek rolnikom posiadającym nie więcej jak 100 morgów ziemi,
b) przyznaną w markach sumę wypożycza się jako odpowiednie ilości centnarów metrycznych żyta,
c) pożyczek udziela się na skrypt dłużny (nienotarjalny) rolnikom posiadającym dostatecznie uregulowaną hipotekę,
d) dla rolników, nieposiadających dostatecznie uregulowanej hipoteki, jedynie na skrypt dłużny tj. notarjalny, za solidnem poręczeniem 3 osób,
e) w wyjątkowych wypadkach pożyczki mogą być udzielane łącznie większej grupie rolników,
f) termin pożyczki jest zasadniczo roczny, zaś według uznania Banku do trzech lat,
g) o bliższe szczegóły należy petentów skierować do wyżej wymienionego banku.

Powiatowy lekarz weterynaryjny stwierdził u jednej zabitej sztuki bydła rogatego pochodzącej z zagrody Michała Mysłowieckiego z Strzałkowa zarazę płucną.

Wobec nieprzestrzegania przepisów łowieckich przez p. Jana Goździaka z Budziłowa odebrano wymienionemu wydaną w dniu 29 września 1923 r. z ważnością do 29 września 1924 r. kartę łowiecką nr. 76 którą unieważniono.

Na podstawie § 40 ustawy łowieckiej z 15 lipca 1907 roku i § 117 o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. ustanawia się dla obszaru Województwa Poznańskiego jako prawny termin początku czasu ochrony dla cieciorek, jarząbków i bażancić na rok 1924 dzień 1 lutego 1924 r.

Zauważano, że od jakiegoś czasu zdarzają się wypadki kradzieży drutów telefonicznych i telegraficznych.

Ponieważ wskutek tego ponosi Skarb Państwa wielkie szkody, polecam podległym mi organom, wydać w swoim obwodzie odpowiednie zarządzenia by w każdym poszczególnym wypadku kradzieży było przeprowadzone ścisłe śledztwo mające na celu odszkodowanie finansowe ze strony osobnika, który popełnił kradzież lub uszkodził urządzenia telefoniczne wzgl. telegraficzne z odpowiedniem ukaraniem przestępcy.

W tym celu zwracam uwagę na ustęp 6 przepisów wykonawczych z dnia 26 I. 1900 (Zbiór Ustaw karn. - Reichsgesetzblatt - str. 7) i na punkt 4 rozp. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 16 marca 1900 r. (Ministerialblatt str. 106).

Podając powyższe do ogólnej wiadomości, wzywam niniejszem wszystkich mieszkańców do udzielania pomocy podległym mi organom przy przeprowadzaniu dochodzeń i zaznaczam, że winnych pociągać będę do surowej odpowiedzialności.

Na podstawie §§ 43, 46 i 48 część II. tyt. 12 Powszechnego Prawa Krajowego, §§ 11 i 18 instrukcji regencyjnej z 23. 10. 1817 r. w połączeniu z § 3 II. rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 21 stycznia 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 46 poz. 283) oraz art. 1 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 92 poz. 721) i § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 1923 r. w przedmiocie zmian w kwotach pieniężnych, określonych w przepisach karnych, karno-administracyjnych i niektórych skarbowych oraz w przepisach porządkowych i dyscyplinarnych (Dz. Ust. Rz. P. nr. 135 poz. 1121) postanawiam:

Art. 1. § 2 rozdorządzenia z dnia 27 maja 1920 r. zmieniony rozporządzeniem z d. 5 października 1923 r. (Dz. Urz. Okr. Szk. Pozn. nr. 6 poz. 48) w przedmiocie kar za zmudy szkolne otrzymuje następujące brzmienie: „Za każdy dzień nieusprawiedliwiony częściowej lub całkowitej zmudy szkolnej karać się będzie osoby wymienione w § 1 grzywną od dwustupięćdziesięciu tysięcy do dwóch miljonów pięciuset tysięcy marek a w razie niemożności osiągnięcia, aresztem od jednego do trzech dni“.

Art. 2. Niniejsze rozporządzenie obowiązywać będzie z dniem 1 lutego 1924 r. Powyższe postanowienie nie stosuje się do zmud szkolnych, stwierdzonych przed wejściem w życie tego rozporządzenia.

W ślad za ogłoszeniem mojem w Orędowniku Urzędowym nr. 32/23 str. 99 przypominam i podaję do wiadomości oraz ścisłego stosowania, aby osoby odznaczone orderami zagranicznemi w wypadkach wręczenia im odznak i dyplomów nie za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych przesyłały Województwu w Poznaniu do wglądu oryginalne dyplomy oraz wypełnione potwierdzenia odbioru (accuse de reception) nie zależnie od obowiązku starania się o zezwolenie w art. 96 Konstytucji na przyjęcie i noszenie tych odznak.

Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu wskutek braku odpowiedniej ilości personelu technicznego i bardzo wielkiej ilości majątków rozparcelowanych i rozparcelować się mających w r. 1924 nie będzie prawdopodobnie w najbliższych latach w możności przeprowadzić nowego pomiaru rozparcelowanych za czasów polskich i za czasów niemieckich majątków. Zdając sobie sprawę z tego, że każdemu z nowonabywców zależy na jaknajszybszym uzyskaniu przewłaszczenia nabytych przez niego gruntów, zezwala Okręgowy Urząd Ziemski aby nabywcy oddawali pracę tę upoważnionym prywatnym mierniczym do wykonania na własny koszt z tem, że pomiarom objęty być winien cały rozparcelowany majątek i, że za ziemię stojącą po dzień dzisiejszy do dyspozycji Okręgowego Urzędu Ziemskiego płaci Urząd.

Do ponoszenia kosztów pomiarowych zobowiązani są w myśl kontraktu kupna nabywcy. Bez pomiaru zaś nie może być ustanowiony kataster a bez katastru nie może być przewłaszczenia.

Jeżeli osadnicy nie zgodzą się sami ponieść kosztów pomiarowych, będą prace te z czasem oddane z urzędu prywatnym biurom mierniczym a koszty z osadników ściągnięte — koszty te przez przewlekanie sprawy raczej zwiększą się a nie zmniejszą — a nabywcy, przewlekając ją, przewlekają przewłaszczenie, tem samem możność zaciągnięcia pożyczki na swą osadę itp.

Ustnych wyjaśnień w tej sprawie zasiągnąć można w Wydziale Technicznym Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu ul. Jasna 14. II. ptr. pokój 34, gdzie też należy skierować wszelką w tej sprawie korespondencję.

Pamiętaj

o kuchni dla bezrobotnych i biednych oraz kuchni dla biednych dzieci przy szkole powszechnej miasta Wrześni

Przewidywana dalsza zniżka cen

Pod tym napisem czytamy w „Kurjerze Pozn.“:

Od kilku dni daje się zauważyć wśród pewnych sfer kupieckich niczem nieuzasadniony nastrój wyczekiwania powrotnej fali zwyżkowej na artykuły pierwszej potrzeby. Ponadto kupcy starają się w wielu wypadkach wywołać u kupujących wrażenie, że trwająca obecnie zniżka cen jest zjawiskiem przejściowem, po którem nastąpi nowy przypływ drożyzny oraz powołują się na fakty rzekomo już ujawnionej zwyżki cen na pewne towary. W związku z tem dała się zauważyć u zdezorjentowanych spożywców dawniejsza tendencja zaopatrywania się w zapasy artykułów żywnościowych i innych jak w czasach stale wzrastającej drożyzny, bardzo często po cenach wyższych niż rynkowe. W związku z tem zwróciliśmy się po informacje do czynników kompetentnych na miejscu oraz za pośrednictwem naszego korespondenta w Warszawie jesteśmy w stanie stwierdzić, co następuje:

O jakiejkolwiek nowej fali drożyzny, a w szczególności zwyżce cen na artykuły pierwszej potrzeby w ciągu najbliższej oraz dalszej przyszłości nie może być mowy. Wszelkie rozsiewane w tym sensie niepokojące pogłoski mają swe źródło w głębokiem niezadowoleniu spekulantów, dla których okres łatwego bogacenia się przez daleko odbiegające od rzeczywistości i w wysokiej mierze niestosunkowe obciążanie konsumentów podatkiem inflacyjnym, wobec zaistniałej stabilizacji marki polskiej nieodwrotnie minął. Chwilowa zwyżka cen zboża jest sztuczna i wywołaną została przez niezdrową spekulację korzystającą z przerw w komunikacji kolejowej spowodowanych zaspami śnieżnemi. Rząd, posiadając już poważną rezerwę zboża, przeszło 1000 wagonów, znajdzie się ponadto w najbliższym czasie w posiadaniu olbrzymich ilości zbóż, które dostarczy rolnictwo na poczet podatku majątkowego. Aczkolwiek Rząd przeznaczył zapas ten na eksport celem uzyskania walut wysokocennych dla skarbu, nie omieszka, jeżeli tego zajdzie potrzeba, rzucić na rynek wewnętrzny takie ilości zboża, ażeby nie dopuścić do podrożenia tegoż. Przyczem zauważyć należy, że na wspomnianą interwencję zupełnie wystarczy stosunkowo nieznaczna część zapasu zboża jakim rząd obecnie dysponuje. Według wszelkich przewidywań, obecna zwyżka załamie się w najbliższych dniach sama w sobie, co więcej, spowoduje zwykłą w takich wypadkach reakcję spekulacji, która przejawi się w dalszej zniżce cen zboża, a co za tem idzie, szeregu artykułów zbożowych, jak mąki kaszy itd. Jeżeli chodzi o towary kolonjalne, zwłaszcza sprowadzane z zagranicy, nie może być mowy o ich podrożeniu ze względu na stabilizację mkp. której kurs waha się w wąskich ściśle przez min. skarbu przestrzeganych ramach.

Pewnym jest także spadek cen na obuwie około 20 proc. wobec dalszego potanienia odnośnych surowców oraz represji odnośnych czynników przeciwko szewcom stosującym nadmiernie wysoki system cennikowy. Nadzieje spekulantów, iż wskutek wypłacenia urzędnikom państwowym w dniu 16 bm. dodatku do pensji lutowej nastąpi pewne zasilenie rynku w gotówkę, a w następstwie tego uda się choćby chwilowo „podbić“ ceny, są bezwarunkowo płonne. Nadchodzące do Warszawy ze wszystkich stron kraju wiadomości potwierdzają, iż ogół urzędników w pełnem zrozumieniu swego własnego interesu, postanowił w wysokiej mierze skorzystać z prawa odbioru dodatku w 6-proc. bonach złotych serji 2 A. Urzędnicy powyżej VII st. sł. deklarują 100 proc., do tego stopnia 75 proc. dodatku we wspomnianych bonach. Reasumując powyższe, stwierdzić można z całą pownością, iż chwilowo ujawniony stan wyczekiwania pewnych sfer kupieckich ustąpi w krótce ogólnej i stałej zniżce cen na artykuły nietylko pierwszej, ale i dalszej potrzeby, i że w interesie szerokich warstw spożywców leży dalsze ograniczanie zakupów do najniezbędniejszych potrzeb bieżącego dnia.

Lourdes w czasie wojny

Biskup z Tarbes, Franciszek Schoepfer, w którego diecezji Lourdes się znajduje, ogłosił pod powyższym tytułem zbiór swych listów pasterskich, w których wykazuje, czem było to miejsce po całym świecie słynne od chwili wybuchu wojny aż do zawieszenia broni.

Zaraz z samego początku przybyły tu dwa pułki kawalerji, prosząc o poświęcenie swych sztandarów i szabel. Niebawem potem 600 rannych umieszczono po szpitalach wzorowo urządzonych. Liczne hotele dają schronienie zbiegom z Belgji, Flandrji i Szampanji, których liczbie dorównywała ilość mieszkańców Lourdes. Dnia 25 marca 1919 r. przybywa w pielgrzymce 3000 żołnierzy ze Stanów Zjednoczonych a 11 lutego 1919 r. w 61 rocznicę zjawienia się N. Marji Panny w grocie massabielskiej wśród wspaniałego obchodu, zdjęto krepy ze sztandarów alzackich i lotaryńskich, ofiarowanych tu dnia 6 października 1872. Marszałek Foch słucha tu Mszy św. i przystępuje do Stołu Pańskiego dnia 9 września 1919 r., a 11 i 12 listopada przybywa pielgrzymka narodów sprzymierzonych, mając na czele 12 Kardynałów i Biskupów francuskich i angielskich i kładzie fundamenta pod pomnik w dowód wdzięczności wznieść się mający.

W r. 1921 ogląda Lourdes 800000 pątników; 391 lekarzy (w tem 105 z poza granic Francji pielęgnuje 7000 chorych) od 1 maja do sierpnia stwierdzono autentycznie 15 uzdrowień. W tymże roku odprawiono

w grocie 45000 Mszy św., a 703 osób przystąpiło do Stołu Pańskiego. W następnym roku przybywa do Lourdes 4 kardynałów i 119 biskupów.

W roku 1922, w czasie najazdu bolszewickiego wznoszono gorące mogły za Polskę, która zarówno jak Irlandja, Belgja i Francja była ciągle na pamięci modlących się w grocie. Zaczem episkopat polski delegował dwóch ze swego grona, tj. ks. Arcybiskupa lwowskiego i ks. Biskupa krakowskiego do odprawienia pielgrzymki dziękczynnej do Lourdes.

Miejscowość ta, choć położona w Pirenejach, może do siebie zastosować słowa Ludwika XIV. że dla jej sławy i dla pielgrzymów, co doń napływają, niema Pirenejów. („Głos Narodu".)

Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 1 lutego 1924 r.

w przedmiocie ustalenia przeciętnej wartości franka złotego za miesiąc styczeń 1924 roku.

Na mocy art. 11 ustawy z dnia 8 grudnia 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 127 poz. 1044 oraz w myśl § 1 i 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 grudnia 1923 r. o zastosowaniu stałej jednostki do państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. R. P. nr. 134 poz. 1112) zarządza się co następuje:

§ 1. Przeciętna wartość franka złotego za miesiąc styczeń 1924 r. ustala się na **1.740.000 mk.**

§ 2. Płatnicy podatku przemysłowego obowiązani w myśl części pierwszej art. 56 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 58 poz. 412) do miesięcznych wpłat, winni przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu 1924 r. na franki złote według przeciętnej wartości, oznaczonej w § poprzednim i od tak ustalonego obrotu obliczyć przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządowych we frankach złot.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 20-go lutego 1924 r.

Do Szan. Czytelników.

Przedpłata gazetowa na marzec pozostanie wedle uchwały związku wydawców taka sama jak w lutym. Wyjątek stanowią niektóre gazety, które zbyt daleko pobiegły w podwyżce.

Orędownik nasz zatrzyma tę samą przedpłatę jaką miał w lutym, tj.

w Administracji . 1000000,— mkp.
na poczcie . . . 1282800,— mkp.

Listonosze rozpoczną pobierać przedpłatę na marzec z dniem 20 lutego. Czas zapłacenia trwa jednak do 25 lutego, a więc w czasie od 20 do 25 lutego każdy listonosz zobowiązany jest przyjąć przedpłatę na „Orędownika Wrzes." Niech więc Szanowni Czytelnicy przygotują na ten czas pieniądze, gdyż po 25-tym listonosz odbierać przedpłaty nie potrzebuje i trzeba potem iść zamówić na urząd pocztowy.

Prosimy, aby teraz, gdy nastaje stabilizacja pieniądza, zaabonowali go znów wszyscy ci, którym był za drogim. Im więcej będzie czytelników, tym prędzej będziemy mogli rozszerzyć pismo i częściej wydawać 4 strony i tak dość stopniowo do stałego 4-stronnego wydania, co przy ciągłej dewaluacji było niepodobnem. **Redakcja.**

* **Dyrekcja Gimnazjum Państwow. we Wrześni** donosi, że Min. W. R. O. P. rozp. z d. 21 stycznia 1924 l. 385/D. II., ustanowiło od początku bież. półrocza r. 1924/24 pobieranie opłat i taks szkolnych w stałej jednostce złotej, równej 1 frankowi złotemu, według kursu ogłaszanego przez Min. Skarbu w dniu 1 i 15 każdego miesiąca. Według powyższego rozporządzenia opłata szkolna wynosi rocznie 60 jednostek tj. według obecnego kursu 108 milj. mk. Za obecne półrocze winni uczniowie opłacić połowę tej opłaty tj. 54 milj. mk. Z ulg korzystać mogą uczniowie w następujących wypadkach: 1. **uczniowie zupełnie ubodzy** mogą być od opłaty w zupełności uwolnieni jednak tylko do granicy 10% ogółu uczniów w zakładzie; 2. uczniowie **zupełnie niezamożni** lub dzieci czynnych funkc. państw. wojsk. i nauczycieli o ile nie posiadają obok poborów służbowych znaczniejszego majątku, mogą korzystać ze zniżki do 8 jednostek waloryzacyjnych rocznie; 3. dzieci **rodziców niezamożnych** mogą być zwolnione do połowy obowiązującej opłaty. We wszystkich jednak powyższych wypadkach uwolnienie uzależnione jest od dodatnich postępów w sprawowaniu się, pilności oraz o conajmniej dostatecznych postępów we wszystkich przedmiotach nauki. Prawo przyznawania ulg przysługuje Radzie pedagogicznej zakładu. Pragnący ubiegać się o ulgi winni w każdem półroczu w miesiąc po rozpoczęciu nauki wnieść odpowiednie podanie z załączeniem ostatniego świadectwa szkolnego oraz urzędownie stwierdzonem świadectwem ubóstwa wzgl. niezamożność. Wysokość innych taks i opłat uwidoczniona jest na urzędowej tablicy ogłoszeń Dyrekcji w zakładzie. Zarazem zaleca Dyrekcja rodzicom, którzyby chcieli z końcem bież. roku szkoln. dzieci swe oddać do gimnazjum, by już teraz dokładnie poinformowali się o zakresie wymagań przy egzaminie wstępnym, by później uniknąć nieuzasadnionych żalów i utyskiwań. Ze względu na oszczędności budżetowe egzamina przeprowadzone zostaną drogą konkursową tzn., że przyjęcie do zakładu uzyskają uczniowie w zależności od stopnia złożonego egzaminu wstępnego. Bliższych informacji zasięgnąć można każdorazowo w godzinach urzędow. w Dyrekcji zakładu.

* **Ukazały** się w obiegu nieudolnie podrobione bilety po miljon mk. Papier jest bez znaków wodnych albo też zamiast siatki widnieją litery i oznaki fabryki papieru.

* **Pływanie w przerębłu** odbyło się na Wiśle pod Warszawą. Przy licznym udziale publiczności popisywali się ci, którzy bez względu na porę i powietrze kąpią się codziennie zimą i latem. Jako pierwsza pływała panna Garczyńska i przepłynęła 30-metrową przestrzeń w ciągu 30,4 sek., następnie Olszewski i Grosglik zużyli na to 20,6 sek., a Chłodziński 21 sek. Wszystkich a szczególniej pływaczkę nagrodzono oklaskami.

— **Inowrocław.** (Miła niespodzianka.) W ub. tygodniu zapadła się nad ranem część ściany domu mieszkalnego p. Cz. Dźwikowskiego przy ul. Dworcowej. Dzięki energicznej pomocy p. A. Szustowicza obyło się bez żadnych następstw.

— **Miejska Górka.** (Skarb w kapeluszu.) Zmarła tu w szpitalu pewna sparaliżowana; o ile mogła chodzić, była natrętną żebraczką. Przed śmiercią przyznała się swemu bratu, że ma w kapeluszu zaszyte 100 sztuk złotych pieniędzy, co też było prawdą. Oprócz tychże miała jeszcze sakiewkę srebrnych pieniędzy.

— **Tczew.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Budowniczy miejski i powiatowy p. Radziejewski, idąc onegdaj rano ulicą 30 stycznia do pracy upadł z powodu ślizgawicy i złamał obojczyk. P. Radziejewski leży w domu. Oto znowu skutki nie posypania chodników.

— **Łódź.** (Ohydna zbrodnia.) W Łodzi przy ul. Przejazd nr. 45 dokonano ohydnego morderstwa na osobie 46-letniego robotnika F. Modrzejewskiego. Przeprowadzone badanie policyjne stwierdziło, że morderstwa dokonała żona Modrzejewskiego przy pomocy córek 19-letniej i 22-letniej. Jak ustaliło śledztwo, matka z młodszą córką trzymały ojca, a starsza rąbała siekierą. Modrzejewski otrzymał 17 wielkich ran w głowę i piersi.

— **Warszawa.** (Ukaranie spekulanta Stückgolda.) W Warszawie toczył się przez kilka dni proces przeciwkospek. Stückgoldowi, który uprawiał wielki handel walutami, wywożąc przez swych agentów dewizy z Polski do Gdańska i Niemiec. Stückgolda skazał sąd na 2 lata więzienia i 97 miljardów grzywny wspólników jego Neumana na półtora roku, a Wielburskiego na 100 miljonów grzywny.

— **Radom.** Piękny, wzór ofiarności na cele narodowe dał ks. kanonik Rokoszny, były dyrektor tut. seminarjum nauczycielskiego a obecnie wizytator seminarjów naucz. przy min. oświaty. Otóż ofiarował on na skarb państwa złoty łańcuch i kosztowny pierścień miljardowej wartości. — Cześć zacnemu kapłanowi!

Ochrona lokatorów w Sejmie

Pred przystąpieniem do porządku dziennego dnia 15 bm. Marszałek wygłosił wspomnienie pośmiertne o p. Stanisławie Piesze, potem oznajmił, że poseł Wieczorek złożył mandat i że w miejsce zmarłego posła Przewrockiego wszedł do Izby poseł Jan Bajsarowicz. Poseł ten złożył ślubowanie poselskie.

Przystąpiono do ustawy o ochronie lokatorów. Ref. Komisji skarbowej p. Seyda (Zw. L. N.): Komisja prawnicza wprowadziła do ustawy art. 24, który nakłada na właścicieli domów podatek na rzecz państwa w wysokości, nie przekraczającej 30 procent pobieranego komornego. W ten sposób stworzyło się dla państwa nowe źródło dochodu, z którego miało się pokryć zwiększoną płacę urzędników państwowych, wywołaną podwyżką czynszu. Komisja prawnicza uchwaliła tę ustawę wraz z tym artykułem, jednakże odesłała sprawę do Komisji skarbowej. Referent prosi o uchwalenie tego artykułu w brzmieniu, uchwalonem przez Komisję skarbową.

W sprawie szczegółowej do art. zabrał głos p. Głąbiński (Zw. L. N.): Ochrona lokatorów powstała podczas wojny nietylko w Polsce, ale nie wszędzie wywołała takie stosunki mieszkaniowe, jak u nas. Musimy jednak dążyć do przywrócenia normalnych stosunków. Kieruje nami nie interes właścicieli nieruchomości, lecz dobro państwa. Należy więc przyjąć wniesiony projekt, który, choć nie załatwia sprawy ostatecznie, utoruje jednak drogę do załatwienia jej w przyszłości. Zasada konstytucyjna własności indywidualnej musi być szanowana, gdy interes państwa nie zmusza do jej przekroczenia. Uregulowania sprawy ochrony lokatorów domaga się i dobro miast, o które musimy dbać, jeżeli chcemy rozwoju gospodarczego. Przemawia również za ustawą interes lokatorów, nie tych, którzy już mieszkają, lecz tych właśnie, którzy mieszkań nie mają. Między innemi trzeba się zatroszczyć o młodzież akademicką. Wreszcie są względy skarbowe. Dawniej gmina czerpała dużo dochodów z domów. Dziś źródło to wyschło. Gminy szukają dochodów w podatkach spożywczych. Trzeba też mieć wzgląd na rozwój przemysłu budowlanego. Ustawa nie jest idealna. Wiele przepisów wymaga. Za ustawę będziemy głosowali nie w interesie lokatorów, ani właścicieli nieruchomości, lecz dobra państwa.

Dalszą dyskusję nad ustawą odroczono.

Z życia Towarzystw

— Zw. Podoficerów Rezerwowych. Dnia 24-go lutego br. w niedzielę o godz. 12 w poł. w sali p. Tuczyńskiego (Hotel pod „Białym Orłem") odb. się zebranie organizacyjne Zw. P. Rez. Ziem Zach. Rz. P. Koło Września, na które przybędą delegaci z Poznania. Uprasza się o liczny udział zainteresow.

— Tow. Przemysłowców. Na pogrzeb długoletniego członka śp. Antoniego Winnickiego, który odbędzie się w piątek, 22 bm. o godz. 4.30 popoł. ze szpitala miejskiego uprasza się wszystkich członków Tow. Przem. o wzięcie udziału. Zarząd.

— Miłosław. Tow. gimn. „Sokół" w Miłosławiu urządza w sali „Bazar" w niedzielę, dnia 24 lutego br. „Wieczornicę" połączoną z przedstawieniem amatorskim i popisami gimn. Zwracamy szczególną uwagę na popisy gimn. specjalnie na ową wieczornicę wyćwiczone. Początek o godz. 7 i pół wiecz. Po przedstawieniu skromna zabawa. Szan. obywatelstwo miasta Miłosławia i okolicy na ową wieczornicę uprzejmie zaprasza Zarząd.